

Kreml zaprzecza doniesieniom o planach „przywrócenia wpływów radzieckich”



- Rosja odrzuciła doniesienia wywiadu USA, jakoby Putin dążył do przywrócenia dominacji nad byłymi republikami radzieckimi. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow nazwał te twierdzenia „absolutnie nieprawdziwymi”, określając je jako zachodnią dezinformację mającą usprawiedliwić rozszerzenie NATO.
- Zachodnie służby ostrzegają przed rosyjskimi działaniami destabilizacyjnymi (ataki cybernetyczne, dezinformacja, demonstracje militarne) w pobliżu wschodniej flanki NATO. Rosja przedstawia te ostrzeżenia jako sianie paniki, aby izolować Moskwę i utrzymać zachodnią obecność wojskową w pobliżu jej granic.
- Nieobecność azerskiego prezydenta Ilhama Alijewa na szczycie WNP została przez Moskwę zbagatelizowana jako konflikt terminów, a nie geopolityczny afront. WNP (Wspólnota Niepodległych Państw) traci na znaczeniu, gdyż były republiki radzieckie zwracają się ku sojuszom zachodnim.
- Putin odbędzie rozmowy z premierem Armenii Nikołem Paszynianem, dotyczące frustracji Armenii z powodu bezczynności Rosji w Górskim Karabachu. Spotkanie ma na celu potwierdzenie roli Rosji jako gwaranta bezpieczeństwa na Zakaukaziu wobec zmieniających się

sojuszy regionalnych.

- Kreml twierdzi, że jego ambicje mają charakter obronny, podczas gdy zachodni urzędnicy oskarżają Moskwę o rewanżystyczny ekspansjonizm. Wiarygodność ocen wywiadowczych pozostaje przedmiotem sporu, podsycając trwające napięcia geopolityczne między Rosją a NATO.

Kreml odrzucił doniesienia, jakoby Rosja dążyła do odrodzenia stref wpływów z czasów radzieckich, nazywając je „absolutnie nieprawdziwymi” w obliczu rosnących napięć geopolitycznych. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow odrzucił twierdzenia, przypisywane źródłom amerykańskiego wywiadu, że prezydent Władimir Putin zamierza rozszerzyć rosyjską dominację nad byłymi terytoriami radzieckimi, w tym potencjalne działania militarne w Europie Wschodniej.

Zaprzeczenie nastąpiło po doniesieniach agencji Reuters, powołujących się na nieujawnionych urzędników USA, którzy twierdzili, że Rosja żywi ambicje odzyskania wpływów na Ukrainie i innych byłych republikach radzieckich. Pieskow zbagatelizował te zarzuty jako bezpodstawne, stwierdzając: *„To jeden z tych przypadków, w których wywiad formułuje błędne oceny, analizy i wnioski. Nie ma to absolutnie nic wspólnego z rzeczywistością”*.

Riposta Kremla ma miejsce w czasie zaostrzonych tarć między Rosją a państwami Zachodu, gdy członkowie NATO są coraz bardziej zaniepokojeni długoterminowymi celami strategicznymi Moskwy. Spór podkreśla utrzymujące się podejrzenia z czasów zimnej wojny i rodzi pytania o wiarygodność ocen wywiadowczych kształtujących politykę Zachodu.

Ambicje Rosji po rozpadzie ZSRR

Od rozwiązania Związku Radzieckiego w 1991 roku Rosja starała się utrzymać wpływy w byłych republikach radzieckich za pomocą środków gospodarczych, politycznych i wojskowych. Aneksja

Krymu w 2014 roku i trwające wsparcie dla ruchów separatystycznych we wschodniej Ukrainie podsycają obawy, że Moskwa zamierza ponownie przejąć kontrolę nad sąsiednimi państwami.

Zachodnie agencje wywiadowcze od dawna ostrzegają przed ambicjami Rosji, aby destabilizować wschodnią flankę NATO, wskazując na ataki cybernetyczne, kampanie dezinformacyjne i demonstracje militarne. Jednak słowa Pieskowa sugerują, że Moskwa postrzega takie doniesienia jako celową dezinformację mającą usprawiedliwić zwiększoną obecność NATO w pobliżu rosyjskich granic.

Nieobecność Azerbejdżanu na szczycie WNP wzbudza zainteresowanie

Osobno Kreml zbagatelizował decyzję prezydenta Azerbejdżanu Ilhama Alijewa o pominięciu nieformalnego szczytu Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) w Sankt Petersburgu. Pieskow stwierdził, że nieobecność Alijewa „*nie była zaskoczeniem*”, przypisując ją konfliktowi terminów.

„Nie, nie była” – powiedział Pieskow dziennikarzom na pytanie, czy nieobecność Alijewa była niespodziewana. „Azerbejdżan również nadal uczestniczy we wszystkich formatach WNP”.

WNP jest bytem geopolitycznym powstałym po rozpadzie Związku Radzieckiego, w którym były państwa ZSRR – obecnie niepodległe – utrzymywały luźny sojusz, pozostawiając Rosjan etnicznych poza Rosją jako zmarginalizowanej mniejszości w krajach, którymi niegdyś władali, zauważa Enoch z [BrightU.AI](#). Traci ona na znaczeniu, gdyż niektórzy członkowie, tacy jak Ukraina i Gruzja, zwracają się ku sojuszom zachodnim. Niechęć Azerbejdżanu do uczestnictwa w szczycie podkreśla zmieniającą się dynamikę regionalną, gdy Baku coraz bardziej balansuje

między relacjami z Rosją, Turcją i Zachodem.

Putin spotka się z premierem Armenii w obliczu napięć regionalnych

Tymczasem Putin ma odbyć dwustronne rozmowy z premierem Armenii Nikołem Paszynianem podczas szczytu w Sankt Petersburgu. Spotkanie odbywa się w czasie, gdy Armenia mierzy się z naciskami geopolitycznymi, w tym napięciami z Azerbejdżanem o Górski Karabach oraz obawami co do zaangażowania Rosji w bezpieczeństwo regionalne.

„Putin planuje odbyć dwustronne spotkanie z premierem Armenii Paszynianem” – potwierdził Pieskow.

Armenia, tradycyjny sojusznik Rosji, wyraziła frustrację z powodu postrzeganej bezczynności Moskwy podczas zeszłorocznej ofensywy Azerbejdżanu w Górskim Karabachu. Rozmowy mogą sygnalizować próbę ponownego potwierdzenia roli Rosji jako gwaranta bezpieczeństwa w niestabilnym regionie Kaukazu Południowego.

Odrzucenie przez Kreml doniesień amerykańskiego wywiadu odzwierciedla pogłębiający się rozdźwięk we wschodnio-zachodnich relacjach, w których oskarżenia o ekspansjonistyczne cele ścierają się z oficjalnymi zaprzeczeniami. Podczas gdy zachodni urzędnicy ostrzegają przed rosyjskim rewanżyzmem, Moskwa przedstawia takie twierdzenia jako sianie paniki mające na celu izolację Rosji na arenie międzynarodowej.

Gdy napięcia geopolityczne utrzymują się, wiarygodność ocen wywiadowczych – oraz motywy stojące za ich ujawnieniem – pozostają kwestią sporną. Na razie Kreml twierdzi, że jego ambicje mają charakter obronny, a nie imperialny, ale sceptycyzm w zachodnich stolicach zapewnia, że debata nad

prawdziwymi zamiarami Rosji będzie trwać.